

**PROTOKÓŁ Nr XX/16**  
**z XX nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Zalewie**  
**z dnia 29 stycznia 2016 r.**  
**od godz. 10:00 do godz. 11:30**

**Proponowany porządek obrad**

1. Otwarcie obrad Sesji.
2. Sprawdzenie kworum i przyjęcie porządku obrad.
3. Dyskusja i głosowanie nad następującym projektem uchwały:
  - 1) w sprawie wyrażenia zgody na objęcie Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną gruntów położonych na terenie miasta Zalewo.
4. Informacja na temat przedłożonego wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Zalewo.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie obrad.

**Ad 1. Otwarcie obrad Sesji.**

Obrady XX nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Zalewie otworzyła o godzinie 10:00 Iwona Parzyszek Przewodnicząca Rady Miejskiej w Zalewie. Powitała Burmistrza Zalewa, Panią Sekretarz, Panią Skarbnik, pracowników Urzędu, Radnych, Prezesa Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie Bogusława Lecha, Dyrektora Finansowego Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie [REDAKTOWANE] oraz Dyrektora Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Olsztynie [REDAKTOWANE]

**Ad 2. Sprawdzenie kworum i przyjęcie porządku obrad.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Zalewie Iwona Parzyszek stwierdziła, że na sali znajduje się 14 Radnych, co stanowi kworum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał.

W związku z brakiem propozycji zmian do porządku obrad Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poddała pod głosowanie porządek obrad.

**Za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Porządek obrad został przyjęty.**

### **Ad 3. Dyskusja i głosowanie nad następującymi projektami uchwał:**

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poinformowała, że sesja nadzwyczajna została zwołana ze względu na wniosek, jaki wpłynął do Burmistrza Zalewa Marka Żylińskiego od Prezesa Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANE]. Wniosek ten dotyczy podjęcia przez Radę Miejską w Zalewie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie granicami Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej terenu o łącznej powierzchni 5,5373 ha. Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek odczytała wniosek z dnia 22.01.2016r. od Prezesa Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANE] do Burmistrza Zalewa Marka Żylińskiego. ( Wniosek ten stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

Następnie Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek oddała głos Prezesowi Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANE]

Prezes Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANE] poinformował, że poprosił Burmistrza Zalewa Marka Żylińskiego o sesję, ponieważ jest ona dla niego bardzo istotna. Od pożaru zakładu minęło już ponad dwa miesiące, a patrząc z punktu widzenia tego, co w chwili obecnej się dzieje, jeżeli chodzi o takie przedsiębiorstwo jak ich to nie jest im łatwo. Zakład zderzył się z typową rzeczywistością, o której na sesji grudniowej mówił radnym. W chwili obecnej zakład nie ma najmniejszych szans na uzyskanie jakiegokolwiek pomocy finansowej czy dotacji, która pomogłaby im jak najszybciej odbudować zakład. W związku z powyższym Prezesi zakładu uznali, aby przystąpić do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która objęłaby część ich zakładu, który pozostał po pożarze. Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna ma ogromne znaczenie dla zakładu, ale w skali od 1% do 10% jest to bardzo mały procent. Może 1% lub 2% jeśli rzeczywiście im się uda cały zakład strefą ekonomiczną objąć. Są to ogromne problemy i trudności związane z rozbudową i dobudową nowego zakładu. Decyzję o odbudowie zakładu już podjęto. Zadecydowano również o zwiększeniu całej produkcji. Zakład do tej pory bił 5000 ton kur i zatrudniał 550 osób. Projekty budowlane zakładają zwiększenie produkcji do 8000 ton, czyli o 60%. Prezes ma nadzieję, że taka możliwość będzie i produkcja ta zostanie wdrożona w ciągu 2 do 5 lat. Zwiększenie produkcji w tym przypadku spowoduje również zwiększenie zatrudnienia ludzi w granicach od 100 do 150 osób. Cała struktura rozbudowy zakładu związana jest przede wszystkim z szukaniem środków finansowych, które spowodowałyby, że zakład szybciej by się rozbudował. Nie można uzyskać tu żadnych wymiernych środków finansowych pomocowych, ponieważ Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna nie daje środków finansowych takich, które wpłynęłyby w danym dniu, miesiącu czy określonych latach. Sprawy są wyłącznie związane z odbudową zakładu, odliczeniu podatków dla fiskusa, czyli Urzędu Skarbowego, a więc jest to sprawa związana przede wszystkim z odbudowaniem zakładu, ekonomią zakładu i wypracowaniem odpowiednich zysków. Jeśli tych zysków nie będzie to w zasadzie strefa nie ma większego znaczenia. Obawy i lęki są ogromne, dlatego że nie jest to łatwa decyzja. Patrząc na rynek i sytuację, jaka się dzieje jest to walka 24 h na dobę. Tak było przez 18 lat funkcjonowania zakładu. Prezes jest dobrej myśli, że wszystko wróci do normy i zakład będzie większy i bardziej nowoczesny, bo w zasadzie powstaje niemal od zera. Każdy, kto przejeżdża koło zakładu to widzi tylko i wyłącznie obrys, czyli bryłę murowaną i obłożoną płytą. Nie widać natomiast całego dramatu, który znajduje się w środku. Nie wygląda to za dobrze. Zakład w tym momencie już funkcjonuje i pracowników w nim pracujących wozi się do pracy autobusami do Uniszewa. Pracownicy, którzy, chcą pracować radzą sobie z problemami i obowiązkami domowymi, ponieważ poukładali sobie wszystko i pracują. Jest to grupa 430 osób. Zakład otrzymał decyzję od lekarza weterynarii na uruchomienie części rozbiorowej w tej części zakładu, która ocalała. Jest to mała część produkcyjno-socjalna i być może w najbliższych dniach powrócą do uboju w swoim zakładzie. Czyli będzie to produkcja w 60 % i wszyscy pracownicy firmy będą na miejscu. Prezes ma nadzieję, że z dniem 1 kwietnia 2016 r. zostanie oddana część

zakładu, która niecały rok temu była wybudowana, to są garaże, poczekalnia dla drobiu i myjnia pojemników. Lekarze weterynarii i sanepid wyrazili zgodę na to, aby część ta została przebudowana i aby można było w niej prowadzić ubój z zachowaniem wszelkich zasad sanitarnych niełamających przepisów, w zakresie bezpieczeństwa pracy. Na początku kwietnia zakład już normalnie ruszy przy mniejszej produkcji, ale będzie już na miejscu. W związku z tym dzisiejsza sesja związana jest z tym, że dla zakładu potrzebna jest pomoc radnych. Konieczne jest podjęcie uchwały, która umożliwi pomoc przy różnych decyzjach. Dokumentów jest mnóstwo, a gwarancji niewiele. Zakład nie ma nic do stracenia, ponieważ w zasadzie i tak nie są w stanie dostać od Państwa jakiegokolwiek pomocy, dla zakładu ani dla pracowników. Ta pomoc po prostu nie istnieje. Najlepiej byłoby ogłosić upadłość i zwolnić wszystkich pracowników wtedy Państwo przejąłoby ich i płaciłoby im wynagrodzenia do momentu, kiedy problem sam by się rozwiązał. Prezes stwierdził, że musi i powinno być inaczej, ponieważ chcą utworzyć warmińsko-Mazurską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Na koniec Prezes Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANO] poprosił Dyrektora Finansowego Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANO] aby przedstawił informację, o jakich środkach finansowych jest mowa i jaka kwota jest dla zakładu ważna i istotna.

Dyrektor Finansowy Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANO] poinformował, że zakład wiele zrobił, ale banki oceniając przedsiębiorstwo Zakład Drobiarski Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie patrzą na to jak zakład funkcjonuje od strony finansowej. Przez ostatnie lata zakład Lech-Drób był dochodowy, płacił podatki i wynagrodzenia dla pracowników, z tego wszyscy mieli zyski. Niestety na skutek pożaru ubiegły rok zamknął się stratą. Jak gdyby jest kolejna prawda, która dociera do zakładu tzn., że banki są wtedy, kiedy człowiek nie potrzebuje pieniędzy. Jak ma gotówkę i generuje jej bardzo dużo. Zakład wygenerował około 10.000.000,00 zł z przeznaczeniem na inwestycje. W tej chwili każdy z tych banków próbuje się wycofać. Z czterech banków jeden wycofał się natomiast drugi zrobiłby to samo. Banki widzą, jaki ogrom zadań stoi przed Zakładem Drobiarskim Lech-Drób Sp. z o.o. w Zalewie. On, jako Dyrektor Finansowy i Zarząd pokazuje, że zakład zaczyna działać i odbudowuje produkcję, ale banki patrzą na wyniki. Gdyby dla zakładu udało się cały proces przystąpienia do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przeprowadzić to połowę nakładów inwestycyjnych mogliby odzyskać. Jest tylko jeden warunek, taki, że w przyszłych latach będą mieli dochód tzn. czy przede wszystkim zrealizują inwestycję, zwiększą zatrudnienie o 140 osób (zwiększenie zatrudnienia jest wzrostem dochodów dla gminy). Zakład musi także uzyskać zysk, aby mógł zapłacić podatek. Z tego podatku gdzieś w perspektywie 5 bądź 10 lat zakład odzyska zysk. Uchwała Rady Miejskiej w Zalewie będzie początkiem drogi, otwarciem drzwi do tego, aby zakład łatwiej uzyskał kredyt. Dyrektor Finansowy [REDAKTOWANO] chciałby pokazać bankom, że przez trzy miesiące udało się dla zakładu uzyskać włączenie zakładu do Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jeżeli uda się odbudować zakład i zwiększyć zatrudnienie wtedy też będą środki na spłatę kredytu. Chociażby ten podatek dochodowy, którego nie będą płacili posłuży on nie po to, aby Prezes mógł wyprowadzić sobie jakąkolwiek gotówkę i wziąć zyski, ale niestety te 20.000.000,00 zł, bo o takich kwotach jest mowa trzeba będzie oddać. Z tego 10.000.000,00 zł będą mieli szansę odzyskać w podatku dochodowym a 10.000.000,00 zł będą musieli dodatkowo wypracować. Dyrektor Finansowy [REDAKTOWANO] podsumował, jakie dochody w ubiegłym roku Zakład Drobiarski Lech-Drób generował dla gminy Zalewo i wyszło, że Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie zapłacił 233.000,00 zł podatku od nieruchomości z tego za użytkowania wieczyste 13.000,00 zł, podatków od środków transportu 137.000,00 zł i największa kwota to był procent dochodu, jaką zakład uzyskiwał z PIT, z którego ponad 37% środków trafia do gminy, a to oznacza, że trafiło do gmin, w których mieszkają ich pracownicy około 480.000,00 zł. Łącznie daje to 864.000,00 zł rocznie. Gdyby zakład wykonałby tę inwestycję, zwiększyłby zatrudnienie wtedy dochody te z uwagi na to, że będą musieli więcej zatrudnić pracowników wzrosną. Będzie więcej środków transportu, aby przywieźć o 60% więcej towaru wtedy też dochody w przyszłych latach będą rosły. Z czego Rada Miejska w Zalewie zrezygnuje podejmując tę uchwałę

z 0,6% i 0,7% dochodu w CIT. W ubiegłym roku zakład za CIT zapłacił 1.600.000,00 zł zaliczki na podatek dochodowy, co daje kwotę dla gmin 108.000,00 zł. Kwota 864.000,00 zł i dodatkowo 108.000,00 zł jak się okaże na stratę tych 108.000,00 zł nie będzie, ponieważ wystąpią o zwrot tej kwoty. W 2016 roku, kiedy zbudują, rozbudują zakład i poniosą dodatkowe nakłady na wynajem zakładu, dwóch autobusów daje kolejne 100.000,00 zł, które zakład musi miesięcznie płacić. Wygląda na to, że tego zysku nie będzie, czyli podatku nie zapłaci. Dochody z PITu spadną, ponieważ nie będzie 550.000,00 zł a 430.000,00 zł, ale jeżeli banki nie dadzą im kredytu to zagrożenia są takie, że dochody będą spadały. Stąd też prośba o wyrażenie przez Radę Miejską w Zalewie zgody na podjęcie uchwały. Będzie to otwarcie drogi do procesu, który się rozpoczyna. Bez zgody Rady Miejskiej w Zalewie nic nie uda się zrobić. Zakład trochę już przeszedł na poziomie Województwa i w tej chwili musi poprzeć to Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną. Bank centralny musi zaopiniować wszystkie ich wnioski. Musi być również przygotowany cały projekt a dodatkowo komitety odpowiednich Rady Ministrów i na koniec musi być pozytywna decyzja Rady Ministrów na to, że zgadzają się. Gdy będzie zgoda wtedy zakład może rozpocząć proces zamawiania, odbudowy zakładu, nowej inwestycji, którą muszą zakończyć. Trzeba będzie zwiększyć zatrudnienie i dopiero na końcu tej drogi może pojawić się szansa, że zakład coś zacznie dostawać. Dyrektor Finansowy [REDAKTOWANE] poprosił Radę Miejską w Zalewie o podjęcie tej uchwały. Następnie dodał, że 500 czy 560 osób pracujących w mieście, które liczy 2300 mieszkańców to bardzo dużo. Warto wspierać takich przedsiębiorców jak rodzina Lechów. Można wiele słów powiedzieć na temat zakładu, że praca jest bardzo ciężka, jest nie takie wynagrodzenie jak trzeba, ale z roku na rok podnoszą je. Dzięki temu 18.000.000,00 zł gotówki rocznie do tych ludzi płynie. Z czegoś mają oni dochód jak by nie otrzymywali wynagrodzenia musieliby dołączyć do innych i wyjechać z tego terenu albo z kraju i szukać pracy za granicą.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poinformowała, że nie trzeba przekonywać Rady Miejskiej w Zalewie, co do tego, że warto inwestować w Firmę Drobiarską Lech-Drób w Zalewie, ponieważ tworzy się tam miejsca pracy. Dla radnych jest to bardzo ważne i wszyscy są pełni podziwu za determinację i zaangażowanie właścicieli firmy, że nie poddają się. Brną oni w biurokrację i są przekonani, że wszystko się uda. Radni od początku, kiedy wydarzyła się tragedia stali po stronie właścicieli Lech-Drobu i deklarowali swą pomoc. Na koniec Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek oddała głos Dyrektorowi Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE].

Dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE] poinformował, że ze wszystkich sił będzie starał się pomóc Firmie Drobiarskiej Lech-Drób w Zalewie. Może się to nie udać, ponieważ nie wszyscy lubią specjalne strefy, a włączenie tego gruntu do specjalnej strefy ekonomicznej jest konieczne. Każdy zna Rozporządzenia Rady Ministrów i tam gdzie wchodzi podatek i możliwość ich niepłacenia to głównym żandarmem jest Minister Finansów, ale taka jest jego rola. Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna, która składa wniosek musi odpowiadać na pytania Ministra Finansów stąd też może się to nie udać. Takich wniosków o zmianę granic do tej pory było 15 i za każdym razem z większym bądź mniejszym sukcesem udawało się. Firma Lech-Drób w Zalewie znajduje się w trudnej sytuacji, ponieważ nie dostanie żadnej pomocy. Natomiast, jeśli dostaną jakąkolwiek pomoc z tytułu prowadzenia działalności na terenie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej po objęciu jej gruntów granicami to nie dostaną gotówki wprost do kieszeni. Te środki, które otrzymają będą musieli sobie sami wypracować. Firma żeby tę pomoc otrzymała będzie musiała zadeklarować najpierw odpowiedniej ilości inwestycje. Tu też będzie potrzeba znacznego zwiększenia zatrudnienia w zakładzie. Pod tym warunkiem będzie można skorzystać z tej pomocy, dlatego też to nie jest tak, że Firma dostanie pieniądze i wybuduje się taniej i będzie miała łatwe życie. Wcale to życie nie będzie lżejsze, a właściciel dalej będzie musiał robić to samo, co robił, ale jeszcze lepiej, czyli będzie musiał przetwarzać mięso drobiowe. Beneficjentem jest Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie i zależy, w jakiej perspektywie czasowej będzie się na to



patrzeć. Jeżeli będą patrzeć w perspektywie czasowej dwóch bądź czterech kolejnych lat, patrząc na przychody gminy to oponenci mogliby powiedzieć, że się to nie opłacało, ale nigdy tak nie należy patrzeć. Jeżeli spojrzeć się z perspektywy dłuższego czasu to głównym beneficjentem pomocy publicznej, którą teraz dostałby Zakład Drobiarski Lech-Drób będzie gmina. Dlaczego, a dlatego ponieważ aby zakład tę pomoc mógł dostać i nie musiał jej zwracać to będzie musiał warunki, które są określone spełnić. Jeżeli na tą chwilę zakład zatrudnia na pełny etat 450 osób to musi zadeklarować się, że zatrudni dodatkowo 140 osób i utrzyma łącznie 590 pracowników przez okres 5 lat. Jest to pewne wyzwanie, dlatego też te 590 osób będzie miało pracę i stan osobowy tych pracowników będzie musiał zgadzać się przez 5 kolejnych lat od momentu realizacji inwestycji. Jest to gwarancja również dla gminy. Dla banków dobrym sygnałem jest to, że życzliwie patrzą na firmę, która podjęła się inwestycji w Specjalnej Strefie Ekonomicznej, ponieważ jest to pewna gwarancja, że tę pomoc, którą dostanie zakład to będzie miał więcej pieniędzy na spłatę kredytu i odsetek. Tak firmy robią i tak sobie z tym radzą, ale wszystko zależy od tego jak dana firma jest zarządzana. Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie jest zarządzany dobrze, ponieważ od 18 lat rozwija się. Niestety tak się stało, że zakład ten dotknął kataklizm w postaci pożaru. Dyrektor warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE] oznajmił, że on, jako firma jest za tym, aby kolejne grunty włączać do strefy w poszczególnych gminach, a w szczególności tych gdzie jest największe bezrobocie, aby dać szansę przede wszystkim lokalnym przedsiębiorcą na rozwój. Jeżeli gmina Zalewo zaproponuje im grunty, które muszą być uzbrojone, musi być stan prawny tych gruntów unormowany, plan zagospodarowania, studium, które umożliwi prowadzenie działalności gospodarczej na danym terenie. Takie grunty z chęcią obejmują, bo to im się opłaci. Obszar objęty granicami Specjalnej Strefy Ekonomicznej wynosi 1057 ha zlokalizowanych w 30 miejscowościach w gminach. Dlatego teraz ma nie być 31 miejsc i gruntów dodanych w Zalewie. W tej chwili specjalna strefa będzie zajmowała się wnioskiem Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie i będą go próbowali dołączyć do procedowanego wniosku w Ministerstwie Finansów. Do nich należy, aby wniosek ten dołączyć do obecnie złożonego. Później czeka ich uzasadnienie zasadności tego wniosku, a mianowicie, że jest on zgodny z prawem i przepisami, nie jest to łatwe. Dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE] jest dobrej myśli, że wszystko się uda i całym szczęściem jest to, że Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie dołącza się do wniosku, który jest na etapie zaawansowania. Radni głosując za uchwałą nic na tym nie tracą tylko mogą jeszcze zyskać. Propagandowo gmina może zyskać, ponieważ będzie to sygnał dla innych lokalnych bliżej bądź dalej położonych firm. Skoro Firma Lech-Drób w Zalewie może nie płacić podatku dochodowego, dlatego i inni też tego nie kogać robić. Warmińsko-Mazurska Strefa Ekonomiczna na to chętnie przystanie i popracuje przez następne pół roku i przygotuje wspólnie kolejne grunty, już nie prywatne chyba, że znajdzie się taki przedsiębiorca, który będzie chciał takie grunty włączyć i zwiększyć zatrudnienie w swojej firmie. Postarają się włączyć grunty ze Skarbu Państwa czy gminne położone w gminie Zalewo żeby dać szansę lokalnym przedsiębiorcą, którzy zdecydują się na inwestycje na tych terenach. Będą oni mieli łatwiejsze zadanie, bo będą sami sobie dyktować parametry inwestycji, a nie będą musieli spełniać kryteria, jakie określają przepisy.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek oznajmiła, że rozumie, że uchwałą, którą Rada Miejska w Zalewie by podjęła to nie tylko korzyść dla Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie, ale i korzyść dla gminy Zalewo. Ruch, który radni by poczynili to otwarcie przez Zakład Lech-Drób w Zalewie furki dla całej gminy na dalszy rozwój w następnych latach. Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek zapytała, czy strefa ta ograniczona jest jakimkolwiek okresem czy jest ona do odwołania.

Dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE] odpowiedział, że według obecnego stanu prawnego specjalne strefy są do końca 2026 roku. Pierwsze strefy powstały w 1994 roku i pierwsze zapisy w ustawie były takie, że obowiązywała ona przez 20 lat. Ich strefa, jako ostatnia ze strefy Warmińsko-Mazurskiej

została utworzona w 1997 roku, czyli trwa do 2017 roku. W pewnym momencie strefy zostały przedłużone do 2020 roku, a ostatnio do 2026. A dlaczego, a to, dlatego że gdy już zbliżał się rok 2020 to, aby skorzystać z pomocy należy najpierw zakład wybudować, a później wystąpić do strefy. Zrobił się bardzo krótki okres czasowy i zauważyli, że znajdują się na równi pochyłej i coraz mniej firm jest zainteresowanych stąd też podjęto decyzję o przesunięciu na kolejne 6 lat. Może za kolejne 3 lata zostanie to także przesunięte na kolejne lata. Były Premier Pawlak był tego zdania, a nie udało mu się tego przeforsować, aby Specjalne Strefy Ekonomiczne funkcjonowały bezterminowo. Są oni dobrej myśli i zawsze na tym dobrze wychodzili.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek zapytała Burmistrza Zalewa Marka Żylińskiego czy będzie przygotowany na objęcie Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną gruntów, które będzie można włączyć w taką strefę.

Burmistrz Zalewa Marek Żyliński oznajmił, że przyłącza się do słów powiedzianych wcześniej przez Przewodniczącą Rady Iwonę Parzyszek oraz dziękuje za determinację, konsekwencję, upór właścicieli i Zarządu Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie, że tak konsekwentnie mówią, że zakład odbudują. Następnie Burmistrz potwierdził, że stukali z Prezesem zakładu do drzwi najrozmaitszych władz tj. Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie a także Ministerstw. Mają odpowiedzi na wspólne pismo napisane przez Burmistrza oraz Prezesa Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie od czterech Ministrów, że w Polskim prawodawstwie wprost środków na pomoc tego rodzaju tragedie nie ma. Owszem są klęski powodziowe i inne, a przy takim zdarzeniu jak dla takiego przedsiębiorstwa jak Lech-Drób nie ma. W odpowiedzi na pismo Pani Minister Pracy i Polityki Społecznej zadeklarowała, że w najbliższym czasie będzie starała się skonstruować przepis prawny, który w budżecie państwa na tego rodzaju dramaty, tragedie programy przewidywał. Ale jest to na przykładzie negatywnego doświadczenia Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie i gminy Zalewo ktoś kiedyś z tego przykrego doświadczenia skorzysta. W PZU na prośbę Wojewody próbowano rozmawiać i tam spotkano się ze specjalną strefą ekonomiczną i bardzo dobrze, że toczy się to dynamicznie. Powstał wniosek, aby Wojewoda próbował porozmawiać z PZU, który w większości jest akcjonariuszem Skarbu Państwa, czyli niejako Rząd, Ministrowie czy Wojewoda mogliby mieć wpływ na tego rodzaju przyspieszenie działań ze strony ubezpieczyciela, ale życie pokazuje nam, że jeśli chodzi o płacenie składek to ubezpieczyciele są bezwzględni a jeśli chodzi o pewne bezsporne świadczenia to jest trudniej. Strefa oprócz tego momentu, że spróbują wstrzelić się z wnioskiem do już procedowanego materiału na poziomie Warszawy i Ministerstwa to daje szansę na to, co powiedział Dyrektor Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE]. Gmina Zalewo ma gruntów zablokowanych na opracowywanie miejscowych planów zarówno komunalnych jak i też Skarbu Państwa. W najbliższym otoczeniu gminy jest to słynne lotnisko o powierzchni powyżej 20 ha za Firmą Bioffed, za osiedlem 40 Lecia PRLu w kierunku Bajdowa. Takich gruntów, nad którymi można by podyskutować i utworzyć specjalną strefę ekonomiczną w Zalewie jest bardzo dużo. W dniu dzisiejszym procedujemy nad wnioskiem jednym, który niejako jest podstawą, aby można było skompletować dokumenty wszystkie niezbędne zaświadczenia już gmina Zalewo wnioskodawcy tj. Zakładowi Drobiarskiemu Lech-Drób w Zalewie wydała. Teraz włącznie z dzisiejszą uchwałą należy wszystko skompletować i włączyć do wniosku specjalnej strefy ekonomicznej. Burmistrz dodał, że Dyrektor Finansowy Marek Chmiel oznajmił, że podatek CIT będzie zwolniony wtedy, gdy Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie będzie wypracowywał zyski. Nie będzie zysków to nie będzie CITU dla Ministra Finansów. PITY będą zawsze, bo wszyscy płacą podatki do Urzędu Skarbowego i z tych podatków blisko 40% trafia do budżetu gminy Zalewo. Dlatego też tak ważne są deklaracje związane z każdym zakładem pracy, ponieważ z jego płac i podatków blisko 40% wraca do budżetu gminy w układzie miesięcznym. Na koniec Burmistrz poprosił radnych, aby zadawali pytania Dyrektorowi Specjalnej Strefy Ekonomicznej [REDAKTOWANE], ponieważ temat specjalnej strefy ekonomicznej w gminie Zalewo jest nowy.

Radna Zofia Witkowska oznajmiła, że radni nie mają żadnych wątpliwości. Tym bardziej, że chcą, aby Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie jak najszybciej rozpoczął swe funkcjonowanie. Tym bardziej, że jest wiele osób, które angażują się w te sprawy. Radna Zofia Witkowska dodała, że podziwia Prezesa Zakładu Drobiarskiego w Zalewie Bogusława Lecha za to, że zakład ten tak utrzymuje i chce go odbudować. Oglądając w telewizji różne reportaże i widzi, jak jest to trudne zadanie.

Radny Jan Lichacz oznajmił, że dla radnych sytuacja ta jest jasna i klarowna. Na sesji mówiono o czynniku ekonomicznym i finansowym. Czynnikiem ludzkim, o którym wiedzą jak najlepiej z radną Zofią Witkowską, jako oświatowcy to jest to, że miasto żyło dzięki tym 500 osobom. Dzięki [redacted] i [redacted], którzy stworzyli ten zakład pracy to miasto żyło. W momencie, kiedy stała się ta tragedia tkanka organizmu żywego gminy Zalewo zaczęła źle funkcjonować. To, że właściciele podjęli decyzję, że odbudują zakład daje bardzo dużo, bo ci ludzie, którzy pracowali w tym zakładzie nadal będą pracowali. Gdyby zakład ten nie został odbudowany osoby te wyjechałyby z gminy do innych miast, krajów by szukać pracy. Radny, jako oświatowiec wie, że w chwili obecnej w szkołach brakuje dzieci, a co by było gdyby ci ludzie także wyjechali za pracą. W tej chwili są wysokie koszty funkcjonowania oświaty ze względu na brak dzieci, a w takiej sytuacji koszty dla gminy Zalewo byłyby jeszcze większe.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Całka poinformował, że wszyscy są świadomi pewnych strat, jakie samorząd gminy Zalewo poniósł przez przyhamowanie wpływów związanych z różnymi rodzajami obciążeń, jakie Zakład Drobiarski Lech-Drób w Zalewie na rzecz gminy świadczył. Wiceprzewodniczącego bardzo ucieszyły słowa Prezesa [redacted], kiedy stwierdził, że tak duża część załogi tj. 400 osób to jest dość duży procent już ma zatrudnienie. To według Wiceprzewodniczącego jest symptomem związania tych ludzi z zakładem pracy i jest to nieoceniona dodana wartość. Wiceprzewodniczący sądzi, że wszyscy radni są świadomi, że brak ewentualnie pozytywnej decyzji odnośnie dzisiejszej uchwały może nieść za sobą bardzo niekorzystne konsekwencje, dlatego jest przekonany, że radni wyrażą zgodę na objęcie tą strefą działek wyszczególnionych w projekcie uchwały. Na koniec Wiceprzewodniczący zapytał, które działki na załączniku graficznym do uchwały są własnością, a które nie są własnością Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie.

Dyrektor Finansowy Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie [redacted] wyjaśnił, że część działek jest własnością zakładu, a część z nich jest w użytkowaniu wieczystym.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Całka dodał, że wiadomym jest, że trudno się podnosi firmie po takim ciosie. Pożar jest kataklizmem dla firmy, ale najbardziej go cieszy atmosfera w środowisku Zalewskim wśród ludzi, którzy obserwują wzmaganie właścicieli Zakładu Drobiarskiego Lech-Drób w Zalewie ze wszystkimi procedurami i maszynką biurokratyczną. Wiceprzewodniczący oznajmił, że kiedy byli na spotkaniu dwa dni po pożarze to doskonale przypomina sobie tę dyskusję i słowa Pana [redacted], który mówił, że zrobią wszystko żeby zakład w lipcu lub sierpniu 2016 roku ruszył. Dziś jest koniec stycznia i wszyscy dostają tak wspaniałą informację, że 400 osób pracuje. Oczywiście są tam utrudnienia, ponieważ pracowników należy dowieźć do miejsca pracy. Wiceprzewodniczący Rady Edward Całka uważa, że są to dla gminy bardzo dobre wiadomości. Ze swojej strony Wiceprzewodniczący Rady Edward Całka życzył Prezesowi żeby wszystkie ich zamiary związane z odbudową zakładu się powiodły.

Radna Zofia Witkowska zapytała, czy zwiększenie liczebności zatrudnienia wchodzi w życie z dniem złożenia wniosku o Specjalną Strefę Ekonomiczną czy jest to w trakcie czy może później.

Dyrektor Specjalnej Strefy Ekonomicznej [redacted] odpowiedział, że są dwa rodzaje gruntów, które mogą być objęte strefą. Pierwsze to grunty publiczne, których właścicielem jest gmina, skarb państwa bądź oni, jako spółka zarządzająca, a drugie to pozostałe i w tym przypadku są to także grunty pozostałe, czyli to są tzw. grunty prywatne. W 2008 lub 2010 roku zostało podjęte Rozporządzenie Ministra Gospodarki, które opracowuje kryteria obejmowania gruntów prywatnych. Kryteria te są uzależnione od utworzenia nowych miejsc pracy albo poniesienia nakładów inwestycyjnych liczonych, jako koszty kwalifikowane. W każdym powiecie jest to określone inaczej i zależy od tego, jaki w danym powiecie jest procent bezrobocia. W przypadku gminy Zalewo jest powiat ławski i są to wysokie kryteria, ponieważ bezrobocie w powiecie ławskim wynosi około 8%. Kryteria te wyglądają następująco tzn. firma musi utworzyć, co najmniej 140 nowych miejsc pracy albo wydać, co najmniej 86.000.000,00 zł. Jeśli będzie to przedsięwzięcie innowacyjne, które jest trudne do wykazania te parametry będą dużo niższe. To, że obejmuje się dany grunt specjalną strefą to jest dopiero początek drogi, ale bardzo istotny. To jeszcze o niczym nie świadczy. Jest specjalny status specjalnej strefy na tych gruntach, których właścicielem jest Zakład Drobiarski Lech-Drób i kolejnym krokiem będzie uzyskanie przez firmę zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie specjalnej strefy ekonomicznej. Ich wniosek o włączenie tych gruntów do specjalnej strefy ekonomicznej jest składany na podstawie wniosku przedsiębiorcy. Przedsiębiorca musi zadeklarować, że utworzy, co najmniej 140 nowych miejsc pracy. To nie jest 140 miejsc pracy liczony pod względem wartości, tylko jest to stan zatrudnienia średnioroczny na rok wstecz od tego wniosku, czyli np. średnia 450 osób plus 40 i określony jest terminem np. koniec 2019 roku. Przy tej okazji należy zadeklarować pewne nakłady inwestycyjne, ale jeżeli spełnia on kryterium zatrudnienia to te nakłady nie muszą wynosić np. 86.000.000,00 zł tylko 10.000.000,00 zł, 15.000.000,00 zł lub 20.000.000,00 zł. Kwota ta wynika tylko i wyłącznie z biznesplanu i planu odbudowy firmy. W tym przypadku Specjalną Strefą Ekonomiczną obejmuje się istniejący zakład. W tej sytuacji przychodzi końcówka roku 2019 czy 2020 i specjalna strefa ekonomiczna musi sprawdzić czy zakład ten spełnił te parametry czy też nie. Przyjeżdża, więc do zakładu zespół kontrolny ze specjalnej strefy ekonomicznej i sprawdza czy jest warunek faktycznie tych 140 osób nowo zatrudnionych spełniony oraz przy okazji sprawdzają czy warunek nakładów finansowych także został spełniony. Jeżeli wszystko będzie dobrze i zakład pozytywnie przejdzie tę kontrolę nie ma przyczyny do cofnięcia zezwolenia. Niestety, ale Zespół kontrolny będzie pojawiał się w zakładzie przez kolejnych 5 lat. Zakład oprócz tego, że zadeklaruje utworzenie nowych miejsc pracy musi zadeklarować utrzymanie łącznego stanu zatrudnienia tj. 450 +150 przez kolejnych 5 lat. Takie są niestety warunki stawiane przez to kryterium, ale zakłady i firmy inwestują i wychodzi im to z powodzeniem. Zakład będzie mógł skorzystać ze zwolnienia z podatku dochodowego dopiero, kiedy parametry 140 osób i 20.000.000,00 zł zostaną zrealizowane. Powinny one zostać zrealizowane dużo wcześniej przed 2019 rokiem, ale dopiero od miesiąca, kiedy dochód ten wystąpi. Do momentu, kiedy dochód ten wystąpi zakład nie dostaje nic. Tak mniej więcej to wygląda. Jest to dopiero początek drogi, a uchwała jest warunkiem koniecznym. Dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej [redacted] oznajmił, że wystąpił do Zarządu Województwa o odpowiednią opinię, której spodziewa się lada dzień. Ma bardzo mało czasu, aby wniosek ten opracować. Wniosek ten musi spełniać kryteria, o których mówił i musi być przekonujący dla Ministra Rozwoju. Także musi być bezpieczny dla zakładu.

Wobec braku dalszych pytań Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek odczytała projekt uchwały

- 1) **w sprawie wyrażenia zgody na objęcie Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną gruntów położonych na terenie miasta Zalewo.**



Wobec braku pytań do projektu uchwały Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poddała uchwałę pod głosowanie.

**Za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała została podjęta.**

**O godzinie 11:00 Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek ogłosiła przerwę.**

**Obrady wznowiono o godzinie 11:10**

**Po przerwie nieobecna Radna Teresa Jakubiec. Obecnych 13 radnych.**

**Ad. 4. Informacja na temat przedłożonego wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Zalewo.**

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poinformowała, że Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zalewie ██████████ k złożył na ręce Burmistrza Zalewa Marka Żylińskiego wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Wniosek ten Burmistrz skierowany do Rady Miejskiej w Zalewie.

Burmistrz Zalewa Marek Żyliński poinformował, że rok rocznie w określonych terminach wynikających z ustawy firma prowadząca zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków składa wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia ludności w te media. Takowy wniosek wpłynął zgodnie z terminowymi zaleceniami tzn. 75 dni przed upłynięciem terminu obowiązywania taryf z ubiegłego roku. Czyli to odliczanie tych dni trwało od 31 marca 2016 roku i zgodnie z tym terminem w dniu 19 stycznia 2016 roku wpłynął wniosek do urzędu o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Ten wniosek Burmistrz skierował do Rady Miejskiej w Zalewie na ręce Pani Przewodniczącej zgodnie ze wszystkimi rygorami ustawowymi. Rada Miejska ma 45 dni na ustosunkowanie się i rozpatrzenia w/w wniosku. Zgodnie z zapisem ustawowym ustawodawca bardzo rygorystycznie ustawił zadania stojące przed organem uchwałodawczym, a mianowicie zapis w ustawie Art. 24 ust. 5 brzmi następująco „Rada gminy podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf, w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 2, albo o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami”. Burmistrz stwierdził, że przeanalizował wniosek i jest on sporządzony zgodnie z taryfami. W związku z tym ustawodawca ustawił to tak, że Rada Miejska musi te taryfy starannie przeanalizować i przedyskutować. Jeśli Rada Miejska nie stwierdzi zarzutów sugerujących niezgodność z przepisami nijako będzie musiała wykonać delegację ustawową w sposób zapisany w Art. 24. Burmistrz oznajmił, że rozmawiał z Przewodniczącą Rady Miejskiej Iwoną Parzyszek i nie chcieli omawiać tej sprawy w sprawach różnych z tegoż powodu, że już wstępnie było to sygnalizowane przez Panią Przewodniczącą na jednej z Komisji. Burmistrz nie, wprost ale usłyszał i zauważył wśród radnych gesty, które wymagają przedyskutowania i przeanalizowania sytuacji. Chodzi tu o kwestę porównania obowiązujących stawek opłaty za wodę i kanalizację w gminach sąsiednich, aby uzyskać porównanie jak plasuje się gmina Zalewo z tą propozycją opłat. Biorąc pod uwagę sytuację ekonomiczną budżetu gminy Zalewo oraz wniosek Prezesa Zarządu do Burmistrza o ulgi podatkowe i zwolnienia z opłat podatkowych z budżetu gminy. Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zalewie, ze względu na brak wpływów złożył do Burmistrza wniosek 22 stycznia 2016 r. o prolongatę płatności w wysokości około 300.000,00 zł na półtora roku. Wniosek ten jest do rozpatrzenia przez Burmistrza. Nakładając na dyskusję blisko 85% spadek obrotów Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zalewie z tytułu przeróbki ścieków zrzucanych przez Zakład Drobiarski Lech-

Drób w Zalewie do przewymiarowanej oczyszczalni ścieków w Półwi. Biorąc pod uwagę, że potrzeba kwotę ponad 40.000.000,00 zł, którą wyszacowano na podstawową inwestycje wodno-kanalizacyjną w XXI wieku. Kto oglądał telewizję to widział jak Pani Premier podsumowała to, że w centrum Europy są miejscowości, w których nie ma wody pitnej. W gminie Zalewo są też miejscowości gdzie nie ma wody pitnej. Burmistrz dodał, że w niektórych z tych miejscowości jakoś sobie radzono, ale przez minione pół roku miał przez to wiele interwencji i problemów z dowożeniem wody. Na początku dowożono wodę na koszt gminy i był to koszt około 60.000,00 zł. później gmina Zalewo otrzymała 50.000,00 zł na zakup certyfikowanego samochodu (beczkowozu), ale jak zrobiono kalkulację ile kosztuje pojechanie do hydroforni i napompowanie 3000 litrów wody do zbiornika i przewiezienie do studni, to wyszło, że nie są to małe koszty. Burmistrz poinformował w Ministerstwie, że 40.000.000,00 zł to są potrzeby gminy Zalewo, która ma 8.500.000,00 zł dochodów własnych pomniejszonych w tym roku na skutek nieszczęścia, o co najmniej 1.000.000,00 zł. Burmistrz dodał, że, w jeśli któryś radny powie, że 10% podwyżki na wodzie jest koszmarem dla gminy Zalewo to w tej sytuacji Burmistrz pozostanie bez żadnych argumentów. Burmistrz uzgodnił z Przewodniczącą Rady, że muszą o tym porozmawiać żeby nie było tak, że Burmistrz powie za 45 dni, że jest ustawa, wszystko jest zgodne i należy podnieść rękę do góry. Burmistrz poinformował, że tak nie pracuje się w naszej gminie i chciałby, aby temat ten został przedyskutowany na sesji, by była to rozmowa merytoryczna. Temat taryf zgodnie z przepisami ustawy na normalnej sesji i komisjach w normalnym trybie powinien zostać przedyskutowany. W dniu dzisiejszym Burmistrz chciał, aby o tym porozmawiać. Wszyscy wiedzą, że sytuacja gminy Zalewo jest trudna, ale Burmistrz twierdzi, że słuchając wypowiedzi, komentarzy i determinacji gmina Zalewo wyjdzie z tej sytuacji bardziej silniejsza. Pukał on i pisał korespondencję do wszystkich możliwych przedstawicieli władz samorządowych, wojewódzkich i rządowych o wszelką możliwą pomoc dla Lech-Drobu. W przepisach prawa za dużych możliwości nie ma, ale Burmistrz walczy o kwestie związane chociażby z infrastrukturą. Następnie dodał, że druga perspektywa finansowa Europejska, w której tak dużo rząd polski wynegocjował pieniędzy z Unią Europejską dla gminy Zalewo o takiej charakterystyce demograficznej, krajobrazowej i ekonomicznej jest do powieszenia na kołek, jest w zasadzie bezużyteczna. Burmistrz przeprosił, że tak mówił, ale to będą drobne małe projekty, więc statystycznie na najbliższe 5 lat gmina Zalewo może aplikować z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich o 2.000.000,00 zł. na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. Z Regionalnego Programu Operacyjnego gmina Zalewo nie będzie mogła aplikować, ponieważ nie spełnia wskaźników zaludnienia wymaganego przez Unię Europejską tzn. 90 osób na kilometr kwadratowy w obszarach chronionych a 120 osób na kilometr kwadratowy w obszarach niechronionych. Wszyscy doskonale wiedzą, że w gminie Zalewo jest około 28 osób na kilometr kwadratowy. Gdy przeczyta się Regionalny Program Operacyjny i zalecenia tj. warunki brzegowe konkursu to w żaden konkurs z taką siłą demograficzną i ekonomiczną nigdzie gmina Zalewo nie może się załapać. Burmistrz poprosił radnych, aby pozbierali myśli i przeanalizowali materiał, który znajduje się w aktach u pracownika obsługującego Radę Miejską w Zalewie. Na wszystkie pytania merytoryczne na najbliższych posiedzeniach komisji oraz sesji odpowie Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zalewie [REDAKTOWANE]. Następnie Burmistrz poinformował, że w chwili obecnej posiada informację o cenach wody i ścieków w sąsiednich gminach na rok, 2016 więc może przekazać tę informację radnym.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poprosiła, pracownika obsługującego Radę Miejską w Zalewie o zrobienie wszystkim radnym kserokopii informacji o cenach wody i ścieków w sąsiednich gminach na rok 2016. (Informacja ta stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu).

Burmistrz Zalewa Marek Żyliński poinformował radnych, aby pamiętali, że inaczej można operować ceną wody w aglomeracji gdzie do rurociągu jest podłączonych 1000 osób, a inaczej w aglomeracji gdzie do rurociągu jest podłączonych 10 osób. W gminie Zalewo jest dużo takich przypadków gdzie koszty stałe w obydwu tych przedsięwzięciach

są porównywalne. I tak uważa, że standardy, jakie są utrzymywane są przyzwoite. Jest pewne pozytywne zjawisko, o którym rozmawiał z Prezesem Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zalewie [redacted]. Podwyżka ta zaledwie zrekompensuje spadek opłat za wodę w gminie Zalewo, który wynika z bardzo oszczędnego gospodarowania tym zasobem przez mieszkańców gminy Zalewo. Gospodarstwa domowe analizują zużycie wody i bardzo konsekwentnie zmniejszają comiesięczne rachunki w sposób faktyczny, jeśli chodzi o zużycie. Prezes poinformował Burmistrza, że za ubiegły rok z tytułu oszczędności było około 50.000,00 zł, 60.000,00 zł natomiast proponowana w taryfach podwyżka [redacted] to dokładnie takie same kwoty. Innymi słowy kwoty te zbilansują się. W granicach wody jest to podwyżka około 10%.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek poprosiła Burmistrza, aby podał, jaka jest proponowana cena za wodę i ścieki dla Zalewa.

Burmistrz Zalewa Marek Żyliński poinformował, że w 2015 roku woda kosztowała 3,78 zł i 4,64 zł, abonament 2,48 zł a ścieki 5,05 zł, 5,91 zł i 6,70 zł. Natomiast zwyżka od 1 kwietnia 2016 r. będzie wynosiła za wodę 4,16 zł i 5,11 zł, abonament 3,00 zł i ścieki 5,56 zł, 6,50 zł i 6,70 zł. Burmistrz oznajmił, że w tej chwili nad niczym nikt nie będzie głosował jest bardzo dużo czasu, aby temat ten spokojnie przeanalizować i przedyskutować. Zależy mu na tym, aby radni byli ambasadorami i obrońcami tej decyzji, ponieważ życie wymaga od nich pewnych zachowań. Burmistrz dodał, że miał spotkanie w Ministerstwie Skarbu Państwa i walczy mocno o wspomóżenie gminy Zalewo w przedsięwzięciu, na które potrzeba 40.000.000,00 zł. Nie ma szans na uzyskanie środków pomocowych dla gminy Zalewo. Tu należy szukać wszystkich możliwych ruchów z, zewnątrz bo gdyby wkalkulować potrzeby inwestycyjne w cenę wody byłby to niemożliwe do zrealizowania. Na koniec Burmistrz oznajmił, że poinformował o wszystkim bardzo skrótowo, więc jeśli radni mają pytania to odpowie na nie.

Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek oznajmiła, że jeżeli stawki są zachowane zgodnie z prawem to Rada Miejska nie może ich zmienić tylko zgodnie z ustawą musi je zatwierdzić. Wszystkie sprawy związane z podwyżką wody i ścieków będą przedyskutowane na najbliższych posiedzeniach komisji oraz sesji.

Pytań nie było.

#### **Ad. 5 Sprawy różne.**

Sekretarz Gminy [redacted] poinformowała radnych, że w dniu dzisiejszym o godzinie 17:00 odbędzie się w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Zalewie Koncert Noworoczny Aloszy Awdiejewa, na który zaproszono radnych. Ze względu na porządek organizacyjny koncertu Sekretarz Gminy [redacted] poinformowała radnych, że dwa pierwsze rzędy na Sali widowiskowej w Miejsko Gminnym centrum Kultury w Zalewie są zarezerwowane dla radnych wraz z osobami towarzyszącymi.

#### **Ad 6. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Iwona Parzyszek zamknęła nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Zalewie.

Protokołowała:

[redacted]

Przewodnicząca Rady Miejskiej

/-/ Iwona Parzyszek

Anonimizacji dokonano na podstawie art. 5 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 11 95/46/WE i/lub na podstawie art. 5 ust. 2 Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Wyłączenia jawności dokonał Inspektor Ochrony Danych Osobowych na polecenie Burmistrza Zalewa